

**Teza: kara dyscyplinarna**

**Nie każda wadliwość rozstrzygnięcia o wymiarze kary może stanowić usprawiedliwioną podstawę odwoławczą, lecz jedynie jej kwalifikowana postać, wyrażająca się orzeczeniem kary "rażąco" niewspółmiernej.**

**Sygn. akt WO 142/16**

## ORZECZENIE

z dnia 5 kwietnia 2017 r.

**Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w W. w składzie :**

Przewodniczący : S WSD Anna Karaś

Sędziowie : S WSD Janina Kruszewska - sprawozdawca

S WSD Sławomir Bereza

Protokolant : Kamila Kamińska

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Sławomira Pilipca

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 05 kwietnia 2017 r. w Warszawie

sprawy radcy prawnego **K. P.** – nr wpisu WR - (...)

obwinionego na podstawie art. 64 ust.1 ustawy o radcach prawnych w zw. z § 1 Uchwały Nr 7/VIII/2010 KRRP z dnia 10 grudnia 2010 r. w sprawie wysokości składki członkowskiej i składki ubezpieczeniowej, zasad ich uiszczania i podziału oraz funduszy celowych Krajowej Rady Radców Prawnych

z powodu odwołania obwinionego K. P. od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu z dnia 17 sierpnia 2016r., sygn. akt OSD 46/16,

**orzeka :**

1.

Odnośnie punktu 1 :

1/ w punkcie 1 orzeczenia poprawia błędną kwalifikację prawną czynu w ten sposób, że po wyrazach : „ 7 797 zł. ” dodaje wyrazy: „to jest popełnienia przewinienia dyscyplinarnego z art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 45 ust. 3 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, stanowiącego załącznik do uchwały nr 5 VIII Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 10 listopada 2007 r. oraz od dnia 1 lipca 2015 r. w zw. z art. 66 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, stanowiącego załącznik do Uchwały nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r. w sprawie Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.”

2/ zmienia punkt 1 zaskarżonego orzeczenia w zakresie kary i na podstawie art. 65 ust. 1 pkt 2 ustawy o radcach prawnych, wymierza obwinionemu radcy prawnemu K. P. karę nagany;

2.

Utrzymuje w mocy orzeczenie w pozostałym zakresie.

3.

Zasądza od obwinionego K. P. koszty postępowania odwoławczego przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym w zryczałtowanej wysokości 2.000,00 zł. (słownie złotych : dwa tysiące) płatne na rzecz Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie.

## UZASADNIENIE

Na skutek zawiadomienia Dziekana Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu z dnia 22 lipca 2015 r. o zaleganiu z płatnościami składek członkowskich przez radcę prawnego K. P., Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu, wnioskiem z dnia 22 lipca 2016 r., w sprawie o sygn. akt RD 167/15, wystąpił o ukaranie radcy prawnego. Obwinionemu zarzucił naruszenie obowiązków zawodowych poprzez zaniechanie opłacania obowiązkowych składek członkowskich w kwocie 7.797,00 zł. do dnia 31 stycznia 2016 r. za okres dłuższy niż jeden rok,

tj. popełnienia przewinienia dyscyplinarnego z art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w zw. z § 1 Uchwały Nr 7/VIII/2010 KIRP z dnia 10 grudnia 2010 r. w sprawie wysokości składki członkowskiej i składki ubezpieczeniowej, zasad ich uiszczania i podziału oraz funduszy celowych KIRP.

Ponadto oskarżyciel wniósł o skreślenie obwinionego z listy radców prawnych na podstawie art. 29 pkt 4a ustawy o radcach prawnych.

Orzeczeniem z dnia 17 sierpnia 2016 r. w sprawie sygn. akt OSD 46/16, Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu – zwany dalej : „sądem okręgowym” – uznał obwinionego winnym tego, że w okresie od kwietnia 2009 r. do stycznia 2016 r. nie uiszczał składki członkowskiej na łączną kwotę 7 797 zł., za co, na podstawie art. 65 ust. 1 pkt 5 wymierzył karę pozbawienia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego oraz, na podstawie art. 70<sup>6</sup> ust. 2 ustawy o radcach prawnych, obciążył kosztami postępowania w wysokości 933,00 zł..

W dniu 26 września 2016 r. wpłynęło odwołanie obwinionego z wnioskiem o zmianę orzeczenia, poprzez orzeczenie kary mniej dolegliwej, adekwatnej do stwierdzonego przewinienia. Wniósł także o wezwanie obwinionego do osobistego stawiennictwa, pod rygorem pominięcia jego wyjaśnień oraz zadeklarował, że przed wyznaczonym terminem rozprawy przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym ureguluje w całości zaległe składki.

Na rozprawie w dniu 22 lutego 2017 r., na wniosek obwinionego, Wyższy Sąd Dyscyplinarny odroczył rozprawę i zobowiązał obwinionego do złożenia dokumentów na okoliczność zapłaty zaległych składek członkowskich w terminie 14 dni. Z zachowaniem udzielonego terminu obwiniony złożył do akt dokumenty w postaci dwóch zaświadczeń Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu z dnia 7 marca 2017 r., na dowód zapłaty przez obwinionego kwoty 8.943,00 zł. z tytułu wszystkich zaległych składek oraz zaświadczenie o niezaleganiu z płatnościami składek.

**Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie** – zwany dalej : „sądem odwoławczym” – zważył co następuje.

### **Ad. punkt 1 ppkt 1 orzeczenia sądu odwoławczego.**

Orzeczenie sądu okręgowego zostało zaskarżone wyłącznie w zakresie rozstrzygnięcia o karze z wnioskiem o jego zmianę poprzez orzeczenie kary mniej dolegliwej, adekwatnej do stwierdzonego przewinienia.

Z tak sformułowanej tezy odwoławczej można wnioskować, że zamiarem obwinionego było podniesienie zarzutu rażącej niewspółmierności kary, o której stanowi art. 438 pkt 4 k.p.k..

Zdaniem sądu odwoławczego, taki zarzut znajduje uzasadnienie w rozpoznawanej sprawie.

Obwiniony przyznał się do popełnienia przypisanego czynu oraz nie kwestionował żadnych ustaleń dokonanych na okoliczność naruszenia przez niego przepisów ustawy o radcach prawnych oraz Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, załącznika do Uchwały nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r. w sprawie Kodeksu Etyki Radcy Prawnego – zwanego dalej : „KERP”.

Zatem do rozstrzygnięcia pozostaje kwestia, czy wymierzona obwinionemu kara pozbawienia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego jest rażąco niewspółmierna do popełnionego czynu.

Przechodząc do meritum, należy wskazać na brak ustawowej definicji „ **rażącej niewspółmierności kary** ”, dlatego też konieczne jest w tej mierze odwołanie się do stanowiska judykatury wyrażonego w bogatym orzecznictwie, którego kwintesencją jest postanowienie z dnia 27 lipca 2016 r., sygn. akt SDI 18/16.

Z uwagi na jego doniosłe znaczenie dla postępowania dyscyplinarnego koniecznym jest przytoczenie fragmentu, w którym Sąd Najwyższy stwierdził : w orzecznictwie utrwalony jest pogląd, zgodnie z którym : „nie każda wadliwość rozstrzygnięcia o wymiarze kary może stanowić usprawiedliwioną podstawę odwoławczą, lecz jedynie jej kwalifikowana postać, wyrażająca się orzeczeniem kary "rażąco" niewspółmiernej. Przez rażąco niewspółmierność kary rozumieć należy różnicę między karą wymierzoną przez sąd pierwszej instancji a karą, jaką należałoby orzec w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania dyrektyw sądowego wymiaru kary. Chodzi tu o różnicę tak oczywistą, że prowadzącą do niedającej się zaakceptować nieproporcjonalności kary orzeczonej w stosunku do kary sprawiedliwej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2006 r., SNO 28/06, LEX nr 568924). Nadto, nie można zapominać o specyfice odpowiedzialności dyscyplinarnej, realizowanej przez organy korporacyjne, którym, na mocy art. 17 ust. 1 Konstytucji RP, powierzono sprawowanie pieczy nad **należyтым wykonywaniem zawodów zaufania publicznego** . To właśnie odpowiednie organy quasi-sądowe samorządu zawodowego kształtują poziom sankcji za określone przewinienia dyscyplinarne, zaś kontrolna funkcja Sądu Najwyższego w trybie postępowania kasacyjnego nie powinna polegać na zbyt daleko idącej interwencji w to uprawnienie samorządu. W kontekście zarzutu rażącej niewspółmierności kary, jego uwzględnienie ograniczać się musi zatem do skrajnych wypadków, w których występuje drastyczna różnica między karą wymierzoną przez sąd korporacyjny, a karą, którą w świetle dyrektyw jej wymiaru należałoby orzec.” – vide także : postanowienie SN z dn. 4 marca 2016 r., sygn. SDI 76/15 ; wyrok SN z dnia, 18.11.2014 r., sygn. akt SNO 55/14 ; wyrok SN z dnia 28.02.2013 r., sygn. akt SNO 42/13 ; wyrok SN z dnia 5.06.2014 r., sygn. akt SNO 22/14.

Sąd odwoławczy w pełni podziela takie rozumienie omawianego pojęcia i stoi na stanowisku, że wymierzona kara pozbawienia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego jest rażąco niewspółmierna do przypisanego obwinionemu czynu, którym jest nieuiszczanie składek członkowskich.

Należy zwrócić uwagę na fakt, że kara ta jest piątą, zarazem ostatnią i najbardziej dolegliwą z katalogu kar przewidzianych w art. 65 ust. 1 ustawy o radcach prawnych z dnia 6 lipca 1982 r. (tj. Dz. U. z 2016 r. poz. 233 ze zm.) – zwanej dalej w skrócie : „uorpr”. Poprzez takie jej usytuowanie ustawodawca wyraźnie wskazuje na stosowanie tej kary w sytuacjach szczególnych, wyjątkowych i za najcięższe przewinienia dyscyplinarne popełniane przez radców prawnych. Zdaniem sądu odwoławczego, wybór i zastosowanie takiej sankcji powinno być zastrzeżone głównie dla ciężkich deliktów dyscyplinarnych popełnianych w związku z wykonywaniem zawodu radcy prawnego sensu stricto lub dla innych umyślnych przestępstw popełnionych przez radcę prawnego, godzących jednocześnie w zawód zaufania publicznego oraz wypełniających znamiona deliktu dyscyplinarnego.

Przypisany obwinionemu czyn nie został popełniony w związku z wykonywaniem zawodu radcy prawnego, co powinno posiadać istotny wpływ na wymiar kary dyscyplinarnej w świetle cytowanego postanowienia z dnia 27 lipca 2016 r., sygn. akt SDI 18/16, z którego wprost wynika, że sądom dyscyplinarnym powierzona została piecza nad należyтым wykonywaniem zawodów zaufania publicznego. W innym postanowieniu z dn.29.10.2014 r., sygn. akt SDI 28/14, Sąd Najwyższy podkreślił, że cechą konstytucyjną kary jest celowa dolegliwość, zaś „**kary dyscyplinarne ukierunkowane są na zapewnienie prawidłowego wykonywania określonego zawodu**”(P. Burzyński, Ustawowe określenie sankcji karnej, Warszawa 2008, s. 24–25).

Sąd odwoławczy opowiada się za takim rozumieniem i rozróżnieniem celów kary.

Aczkolwiek obowiązek członków korporacji do terminowej zapłaty składki członkowskiej został uregulowany w art. 66 KERP (poprzednio w art. 45) i jego niewykonanie stanowi przewinienie dyscyplinarne, jednakże jest on w istocie powinnością typu administracyjnego, związaną ściśle z przynależnością do samorządu radców prawnych, podobnie jak inne obowiązki o charakterze płatniczym wymienione w tej normie.

Za takim stanowiskiem przemawia wola ustawodawcy, który w art. 29 pkt 4 a uorpr ustanowił osobną sankcję, za nieuiszczanie składek członkowskich za okres dłuższy niż jeden rok, w postaci skreślenia z listy radców prawnych. Rzeczona sankcja nosi charakter administracyjny, na co jednoznacznie wskazuje tryb postępowania administracyjnego przewidziany dla tego rodzaju spraw w art. 29<sup>1</sup> uorpr stanowiącym, że rada okręgowej izby radców prawnych podejmuje uchwałę w sprawie skreślenia z listy radców prawnych w terminie 30 dni od powzięcia wiadomości o zaistnieniu zdarzenia, o którym mowa w art. 29 pkt 1 i 3–5. Przepis art. 28 ust. 5–7 stosuje się odpowiednio. Z kolei art. 28, w stosowanych odpowiednio ustępach, przewiduje dalszy tryb odwoławczy również na drodze postępowania administracyjnego, bowiem od uchwały rady okręgowej izby radców prawnych zainteresowanemu służy odwołanie do Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych. Od uchwały Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych służy odwołanie do Ministra Sprawiedliwości, zgodnie z Kodeksem postępowania administracyjnego. Zaś od ostatecznej decyzji Ministra Sprawiedliwości zainteresowanemu oraz Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych służy skarga do sądu administracyjnego.

Zdaniem sądu odwoławczego, regulując w sposób samodzielny i wyczerpujący możliwość skreślenia z listy radcy prawnego w wypadku nieuiszczania składek członkowskich za okres dłuższy niż jeden rok, co w rozpatrywanej sprawie miało miejsce, sam ustawodawca uznał za wystarczające zastosowanie sankcji administracyjnej bez konieczności stosowania w tym zakresie sankcji dyscyplinarnej, a w szczególności w postaci pozbawienia prawa wykonywania zawodu, która, jak wyżej zaznaczono, powinna być zastrzeżona dla ciężkich przewinień dyscyplinarnych związanych bezpośrednio z wykonywaniem zawodu radcy prawnego i ochrony jego godności.

Popelnionego przez obwinionego czynu nie można zaliczyć do tej kategorii skrajnych, kwalifikowanych i najcięższych przewinień dyscyplinarnych. Z tego też względu wymierzoną obwinionemu karę należało uznać za rażąco niewspółmierną do przypisanego deliktu dyscyplinarnego.

Zmiana zaskarżonego orzeczenia w zakresie kary, poprzez wymierzenie sankcji łagodniejszego rodzaju w żadnym razie nie oznacza, że sąd odwoławczy akceptuje takie postępowanie obwinionego. Dokonując wyboru kary nagany, na podstawie art. 65 ust. 1 pkt 2 uorpr, sąd odwoławczy dał zrozumiały sygnał dezaprobaty dla takiego postępowania obwinionego.

Przy wyborze kary, sąd odwoławczy kierował się dyrektywami wymiaru kary określonymi w art. 53 § 1 i 2 k.k..

Faktem jest, że wybór odpowiedniej kary pozostawiony jest ocenie sądu. Jednakże sąd okręgowy nie zachował proporcji między rodzajem przewinienia a rodzajem kary. Stosowanie kary powinno być uzależnione przede wszystkim od ciężaru gatunkowego przewinienia dyscyplinarnego – niższy w przypadku zawnionego lecz drobnego uchybienia w czynnościach i wyższy w przypadku najcięższego przewinienia dyscyplinarnego, czy popełnienia czynu zabronionego pod groźbą kary. W przypadku obwinionego popełniony czyn nie kwalifikuje się do najcięższych przewinień dyscyplinarnych, co podkreślono powyżej, zatem kara dyscyplinarna musi być odpowiednio zredukowana.

Faktu niepłacenia składek przez obwinionego nie można zaliczyć do rażącego stopnia społecznej szkodliwości czynu, skutkującego pozbawieniem prawa wykonywania zawodu radcy prawnego, chociażby ze względu na okoliczności przytoczone powyżej. Z pewnością kara nagany spełni w swoim wymiarze zarówno cele zapobiegawcze jak i wychowawcze w zakresie postępowania dyscyplinarnego. Z kolei sankcję administracyjną reguluje osobno art. 29 i odpowiednio 28 uorpr.

Wymierzając karę, sąd odwoławczy uwzględnił ponadto motywację i sposób zachowania się obwinionego, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na nim obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przewinienia dyscyplinarnego, warunki osobiste obwinionego, sposób życia przed popełnieniem deliktu i zachowanie się po jego popełnieniu.

Z ustaleń faktycznych sądu okręgowego ponad wszelką wątpliwość wynika, że obwiniony nie uiszczał składek przez ponad pięć lat. Wyczerpuje to znamiona przewinienia dyscyplinarnego z subsumpcją przepisów art. 64 ust. 1 uorpr w zw. z art. 45 ust. 3, a od dnia 1 lipca 2015 r. w zw. z art. 66 KERP.

Normy te nakładają na radcę prawnego obowiązek uiszczania składek członkowskich. Aczkolwiek obowiązek ten nie został wprost wyrażony w ustawie o radcach prawnych, nie oznacza to bynajmniej, że obowiązek taki nie wynika z przepisów ustawy. Trzeba bowiem mieć na uwadze fakt, że przynależność radcy prawnego do samorządu jest obowiązkowa, o czym stanowi art. 40 ust. 2 uorpr. Natomiast jedno z podstawowych źródeł finansowania działalności samorządu radcowskiego stanowią składki członkowskie – por. art. 63 pkt 1 uorpr. Jest rzeczą oczywistą, że aby samorząd mógł funkcjonować i skutecznie realizować ustawowe zadania, musi dysponować odpowiednimi środkami finansowymi. Nie opłacając składek obwiniony uszczuplił budżet samorządowy o znaczną kwotę w ciągu kilku lat.

Reasumując trzeba stwierdzić, że Kodeks Etyki Radcy Prawnego jest aktem wydanym na podstawie delegacji ustawowej udzielonej w art. 57 pkt 7 uorpr, a zatem posiada odpowiedni status prawny i w tej sytuacji fakt związania jego zasadami radców prawnych oraz fakt odpowiedzialności dyscyplinarnej za naruszenie tych zasad nie może budzić wątpliwości. Dotyczy to również przepisów regulujących wysokość oraz zasady płacenia składek na rzecz samorządu, określonych przez Krajową Izbę Radców Prawnych w uchwale Nr 7/VIII/2010 KIRP, która również znajduje swoje źródło ustawowe – vide szerzej postanowienie SN z dnia 11 lutego 2016 r., sygn. akt SDI 71/15.

Dokonując wyboru sankcji, sąd odwoławczy kierował się także okolicznościami mającymi wpływ na złagodzenie kary takimi jak, przyznanie się obwinionego do popełnienia czynu, niekwestionowanie ani długiego okresu zalegania z płatnościami składek, ani istnienia znacznej wysokości zadłużenia z tego tytułu oraz jego trudną sytuację majątkową i osobistą.

Przy wyborze kary nie umknął uwadze fakt, że obwiniony wielokrotnie i bezskutecznie deklarował zapłatę zaległych składek : przed Rzecznikiem Dyscyplinarnym – k. 26, 27 ; przed sądem okręgowym. Dopiero na etapie postępowania przed sądem odwoławczym obwiniony dokonał zapłaty wszystkich należności, co niewątpliwie miało wymierny wpływ na dobór i orzeczenie kary.

#### ***Ad. punkt 1 ppkt 2 orzeczenia sądu odwoławczego.***

Pomimo braku zarzutu, sąd odwoławczy z urzędu uznał za konieczne uzupełnienie orzeczenia o prawidłową kwalifikację prawną czynu w trybie art. 455 k.p.k., niezależnie od granic zaskarżenia.

W punkcie 1 zaskarżonego orzeczenia, sąd okręgowy dokonał zmiany opisu czynu zarzucanego obwinionemu przez oskarżyciela bez wskazania jego kwalifikacji prawnej, opierając się w tym względzie na kwalifikacji dokonanej przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego tj. popełnienia przewinienia dyscyplinarnego z art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w zw. z § 1 Uchwały Nr 7/VIII/2010 KIRP z dnia 10 grudnia 2010 r. w sprawie wysokości składki członkowskiej i składki ubezpieczeniowej, zasad ich uiszczania i podziału oraz funduszy celowych Krajowej Izby Radców Prawnych.

Dla sprawy istotne jest, że przepis art. 64 ust. 1 uorpr jest adresowany do radców prawnych, którzy podlegają odpowiedzialności dyscyplinarnej za postępowanie sprzeczne między innymi z zasadami etyki. Z ustalonego stanu faktycznego w sposób oczywisty wynika, że obwiniony postępował sprzecznie z zasadami deontologicznymi, albowiem przypisane przewinienie wyczerpuje znamiona czynu określonego zarówno w art. 45 ust. 3 KERP, stanowiącego załącznik Nr 5 do Uchwały VIII Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 10 listopada 2007 r., a którego tekst

jednolity stanowi załącznik do Uchwały Nr 8/VIII/2010 Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 28 grudnia 2010 r. oraz od dnia 1 lipca 2015 r. czynu określonego w art. 66 KERP, załącznika do Uchwały nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r. w sprawie Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

W świetle tych unormowań „radca prawny obowiązany jest do terminowej zapłaty składki.”, co jednoznacznie wskazuje na taką kwalifikację prawną czynu przypisanego.

Podana jako podstawa kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego, uchwała Nr 7/VIII/2010 KIRP z dnia 10 grudnia 2010 r., sama w sobie nie rodzi deliktu dyscyplinarnego, ponieważ, zgodnie z jej tytułem, reguluje wysokość oraz zasady uiszczania składek członkowskich. Dlatego też niezbędne stało się powołanie na przewinienia dyscyplinarne spenalizowane wprost w KERP.

Powyższe, na podstawie art. 455 k.p.k. w zw. z art. 74<sup>1</sup> pkt 1 uorpr, obliowało sąd odwoławczy do uzupełnienia punktu 1 zaskarżonego orzeczenia o poprawioną kwalifikację prawną czynu.

Należy przy tym zwrócić uwagę, że KERP uchwalony w dniu 22.11.2014 r. wszedł w życie z dniem 1 lipca 2015 r.. Natomiast delikt dyscyplinarny był popełniany w okresie obowiązywania dwóch jego wersji.

Poprawienie błędnej kwalifikacji prawnej czynu przypisanego obwinionemu, przez dodanie do przepisu rangi ustawowej, którym jest art. 64 ust. 1 uorpr, także powołanych przepisów KERP uzasadnia fakt, że zmiana ta nie ma żadnego wpływu na sytuację prawną obwinionego, jako że nie jest dokonana na jego niekorzyść. Nadto sąd okręgowy w uzasadnieniu orzeczenia powołuje się na przepisy KERP w tej mierze, aczkolwiek nie wskazuje konkretnej normy prawnej. W konsekwencji więc brak cytowanych artykułów KERP w tenorze orzeczenia, należy uznać za uchybienie formalne, wadę redakcyjną orzeczenia.

### ***Inne zarzuty podniesione w uzasadnieniu.***

Poza petitum odwołania, obwiniony kwestionuje wywody sądu okręgowego, uważając za nieuprawnione twierdzenie, że niepłacenie składek przez tak długi okres świadczyć ma o „nasileniu złej woli obwinionego”.

Sąd odwoławczy nie podziela tego zarzutu, w treści którego zawarta jest częściowo odpowiedź, poprzez zwrot : „w tak długim okresie czasu”. Właśnie to kryterium daje podstawy do przyjęcia złej woli obwinionego, a wieloletni okres niepłacenia składek z pewnością świadczy o uporczywości. Za takim stanowiskiem przemawiają nadto wielokrotne deklaracje obwinionego na okoliczność zapłaty zaległości, które okazały się bezskuteczne do etapu postępowania odwoławczego.

Wbrew twierdzeniom obwinionego należy zgodzić się z sądem okręgowym, że obwiniony nie dokonał żadnych aktów staranności w swojej sprawie będącej przedmiotem postępowania tj. : 1/ nie podjął czynności mających na celu zmniejszenie zadłużenia ;2/ nie wystąpił do organów samorządowych o jakąkolwiek pomoc, czy rozłożenie spłaty na raty ; 3/ wiedząc o posiadanych środkach z tytułu opieki aplikanckiej nawet nie ustalił w jakiej są one wysokości i nie uczynił niczego w kierunku ich wykorzystania i zagospodarowania.

Sąd odwoławczy utożsamia się z takim oto stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w postanowieniu z dnia 23 września 2016 r., sygn. akt SDI 26/16 : „ Zrozumieć wprowadzić można, że zła sytuacja finansowa utrudniać może terminowe opłacenie składek, niemniej za nieuprawnione uznać trzeba zaniechanie opłacania składek bez żadnych prób porozumienia się z Radą, ubiegania się o odroczenie płatności czy rozłożenia jej na raty. Z punktu widzenia odpowiedzialności zawodowej nie można zaakceptować postępowania obwinionego, które polegało na ponad rocznym zerwaniu kontaktu z samorządem. ”

Fakt poprzedniej karalności, wbrew twierdzeniu obwinionego, posiada istotne znaczenie przy ocenie wymiaru kary, mimo że podstawa prawna jej wymiaru była inna niż orzeczona w niniejszej sprawie. Powrót do przewinień

dyscyplinarnych (nawet różnych) jest istotną okolicznością obciążającą, mającą wpływ na wymiar kary w szczególności, gdy dotyczy osób wykonujących zawód zaufania publicznego.

Wszelka karalność, w świetle ogólnej normy art. 64 ust. 1 uorpr oznacza, że radca prawny postępuje sprzecznie z prawem, zasadami etyki, z godnością zawodu bądź naruszył obowiązki zawodowe.

Celem kary, poza wychowawczym, jest między innymi odstraszenie nie tylko sprawcy czynu ale także innych radców prawnych przed popełnieniem deliktów dyscyplinarnych.

Nie można zgodzić się z obwinionym, jakoby wydane orzeczenie nie znajdowało odzwierciedlenia w ocenie środowiska radców prawnych wobec tego, że dotyczy ono stosunków wewnątrz korporacyjnych.

Nic bardziej mylnego, gdy się zważy na fakt publikacji orzeczeń dyscyplinarnych (także na stronach internetowych) oraz przesyłania ich do Ministerstwa Sprawiedliwości, czy do Sądu Najwyższego na skutek kasacji. Tym sposobem orzecznictwo dyscyplinarne wychodzi poza granice wewnętrzne korporacji radców prawnych i dociera do szerokiej grupy osób trzecich.

Sąd odwoławczy podziela stanowisko sądu okręgowego, że poprzednia kara zawieszenia prawa do wykonywania zawodu w innej sprawie, nie spełniła celu wychowawczego, skoro przed jej zakończeniem obwiniony popełnił kolejne przewinienie dyscyplinarne. Takie postępowanie jest społecznie szkodliwe w kontekście wymagań etycznych i moralnych zawodu zaufania publicznego oraz stanowi kryterium karygodności czynu, do którego zastosowanie znajdują normy sankcjonujące to zachowanie obwinionego. Wymierzenie kary nagany czyni w tym wypadku zadość wymogom prewencji ogólnej a zastosowana represja ma na celu wzbudzenie w potencjalnym sprawcy poczucia karność, że popełniony czyn jest etycznie naganny i dolegliwy.

Podkreślenia wymaga okoliczność, że obwiniony nie wskazał i niczym nie uzasadnił jaki wpływ na treść orzeczenia miały omawiane tu zarzuty oraz, które ewentualne przepisy zostały naruszone przez sąd okręgowy w tym zakresie.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że zgodnie z dyspozycją art. 433. § 1. k.p.k. sąd odwoławczy rozpoznał sprawę w granicach zaskarżenia, albowiem w niniejszej sprawie brak było podstaw prawnych do wychodzenia w szerszym zakresie z urzędu poza granice zarzutu podniesionego w środku odwoławczym.

Dlatego też, na podstawie art. 437 § 1, art. 456 k.p.k. w zw. z art. 74<sup>1</sup> pkt 1 art. 62 ust. 1 uorpr należało orzec jak w sentencji.

Na podstawie art. 70<sup>6</sup> ustawy o radcach prawnych oraz § 1 ust. 1 pkt 2 i § 3 ust. 2 uchwały Nr 86/IX/2015 r. Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 20 marca 2015 r. w sprawie określenia wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego, zasądzone od obwinionego koszty postępowania przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym. Ustalając wysokość kosztów postępowania, sąd odwoławczy kierował się między innymi koniecznością odbycia trzech posiedzeń, z których dwa zostały odroczone na wniosek obwinionego, a także miał na względzie trudną sytuacją materialną obwinionego.